

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Joachima Popka pt. *Ród Tyszkiewiczów z Weryni w XIX wieku (1802-1894)*, Rzeszów 2016, ss. 282, napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Zdzisława Budzyńskiego

Przedmiotem recenzowanej rozprawy doktorskiej są dzieje rodu Tyszkiewiczów z Weryni w XIX stuleciu. Dysertacja ta, to jeszcze jeden głos w badaniach nad ziemiaństwem w Galicji. Ród Tyszkiewiczów pieczętujący się herbem Leliwa wywodzi się z Rusi, w XVI stuleciu na Litwie jego przedstawiciele piastowali godności senatorskie. Zapoczątkował go w Galicji Jerzy Tyszkiewicz (hrabia na Łohojsku i Berdyczowie) poprzez małżeństwo z Łucją Franciszką, córką Jerzego Marcina ks. Lubomirskiego. W roku 1802 przekazała ona swoje dobra dziedziczne wspomnianemu Jerzemu Tyszkiewiczowi, który stał się w ten sposób właścicielem Klucza kolbuszowskiego i jazowskiego. Warto nadmienić, że od schyłku XVIII wieku szlachta w Galicji (również w pozostałych zaborach) pozbawiana była stopniowo przywilejów, czemu sprzyjała utrata niepodległości. Co prawda prymat szlachty w życiu publicznym dalej był obecny, chociaż w pierwszych latach porozbiorowych ograniczono sukcesywnie jej uczestnictwo w rządzeniu, pozostawiono wielką własność ziemską, jednak zlikwidowano z czasem jej zwierzchność nad ludnością wsi i miast. Wraz z przemianami ekonomiczno-społecznymi właściciele folwarków tworzą ziemiaństwo (do warstwy tej nie weszła uboga szlachta). Co do Galicji, jak podkreśla Stanisław Grodziski: *Słuszne jest stwierdzenie, iż uwłaszczenie chłopów spowodowało, że przez spory jeszcze czas mieliśmy na ziemiach polskich do czynienia z półnowoczesnym ziemiaństwem i półzacofanym chłopstwem, z dwudzielnym obrazem polskiej wsi, złożonej z dworu i gromady. Ziemiaństwo ukonstytuowało się jako*

odrębna grupa w społeczeństwie polskim, grupa silnie związana ze swymi antenatami – szlachta, a jednak posiadająca odrębną tożsamość.

Biografistyka jest trwałym elementem historiografii. Badanie egzystencji ludzkiej wymaga jednak odpowiednich metod i źródeł. Historyk Czesław Majorek twierdzi, że: *biografia jest narracją obejmującą rekonstrukcję sekwencji zdarzeń z życia jednego człowieka, opisującą i wartościującą jego osobowość oraz wyjaśniającą wpływ jaki wywarł na istotne fakty i zjawiska mu współczesne i po nim następujące. W odróżnieniu od historii, która opisuje, wyjaśnia i wartościuje fakty w skali globalnej, biografia dokumentuje i relacjonuje fakty z życia jednostki. [...] Wspólną, a i podstawową cechą historii i biografii jest poszukiwanie, odkrywanie i werbalizowanie prawdy o makro i mikroświecie człowieka.* Wśród monografii biograficznych wyodrębnić możemy np. biografię erudycyjną (T. Łepkowski), w której to autor przedstawia bohatera na pewnym tle, którego „głębia zależna jest od ogólnej wiedzy, erudycji, a także ciekawości czy dociekliwości, wręcz subtelności badawczej, autora”. Kolejną może być biografia pretekstowa (W. Bieńkowski), gdzie losy bohatera są mocno wplecione w procesy historyczne. Ten nurt dotyczy najczęściej twórców, ludzi nauki, czy nowych prądów ideowych. Trzeci typ to biografie zbiorowe odnoszące się do określonej grupy lub środowiska. W przypadku pierwszej niezwykle ważną rolę odgrywa podstawa źródłowa, eksploracja różnego rodzaju dokumentów, w tym dokumentów osobistych, do których niejednokrotnie po raz pierwszy sięgnął autor biografii, co umożliwia odkrywanie tajemnic bytu bohatera, bądź nieznanych dotąd lub mylnie podawanych faktów z jego życia, umiejętne też wplecenie kolei życia w kontekst epoki. W. Bieńkowski podkreśla ogromną rolę właśnie archiwów osobistych w badaniach biograficznych pisząc: *Tylko zachowanie tego typu źródeł o charakterze*

*dokumentów osobistych czy autobiograficznych (by posłużyć się tu terminologią zaczerpniętą z dziedziny socjologii czy psychologii społecznej), umożliwiających odkrywanie tych sfer świadomości oraz postaw osób, które stały się przedmiotem badania, a pozostających w harmonijnej symbiozie z umiejętnościami, wrażliwością i taktem badacza, stanowi pełną możliwość, a nawet gwarancję sukcesu badawczego.*

Zasadniczo obecnie ukształtował się pewien wzór analizy obowiązujący przy konstruowaniu biografii, tj. najpierw bada się wpływ środowiska na bohatera (ów) i jego (ich) wchodzenie w struktury społeczne, następnie jego wpływ na otoczenie społeczne. Można również starać się zbadać funkcjonowanie jednostki w pamięci potomnych już po śmierci.

Ramy czasowe recenzowanej rozprawy określają dwie daty, tj. 1802-1894. Pierwsza z nich to rok przejęcia dóbr kolbuszowskich i jazowskich przez Jerzego Tyszkiewicza, natomiast druga to bezpotomna śmierć Zdzisława Tyszkiewicza, jego wnuka. Przekazał on testamentarnie swój majątek prawnukowi Wincentego Tyszkiewicza, Jerzemu Marii, chociaż ze względu na jego wiek administrował nim jego ojciec. Majątek ten został rozparcelowany w wyniku zapisów dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, zatem szkoda, że Autor nie pokusił się o głębszą analizę dziejów rodu w okresie niepodległej Polski i latach wojny i okupacji. Wszak to ziemiaństwo z przełomu XIX i XX wieku dało podwaliny pod tę warstwę w II Rzeczypospolitej i interesujące byłoby poznanie losów członków tego rodu w tym okresie, jak sobie radzili w zmienionej rzeczywistości społeczno-politycznej, czy pomnażali majątek, czy przeciwnie popadli w tarapaty finansowe.

Przegląd wykorzystanych w pracy źródeł różnej proveniencji, stanowiących jej dokumentacyjną podstawę sprawia bardzo korzystne

wrażenie. Wśród nich są materiały archiwalne pozyskane z placówek znajdujących się za granicą oraz w kraju, źródła drukowane, ikonograficzne, wspomnienia, prasa. Ponadto liczne opracowania dotyczące bezpośrednio realizowanego tematu, jak również wiele innych pozwalających na przedstawienie szerszego kontekstu historycznego. Niezwykle ważne archiwalia dla rozprawy pozyskał Autor z Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie (szczególnie dotyczących kwestii genealogicznych i gospodarczych), oraz Lwowskiej Naukowej Biblioteki im. Wasyla Stefanyka. Z placówek krajowych na wyróżnienie zasługują: Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Archiwum Państwowe w Przemyślu, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej oraz zasoby Bibliotek: Kórnickiej, Jagiellońskiej, PAN i PAU w Krakowie.

Uzupełniającą rolę, aczkolwiek bardzo ważną stanowią w przypadku tej rozprawy źródła drukowane (schematyzmy, skorowidze), pamiętniki i prasa. Szkoda, że nie zachowały się jak przypuszczam w większym stopniu źródła o charakterze dokumentów osobistych czy autobiograficznych, które umożliwiłyby lepsze poznanie bohaterów biografii.

Recenzowana praca ma układ problemowy, z zachowaniem odpowiedniej chronologii, składa się ona z trzech rozdziałów oraz wstępu, zakończenia, bibliografii, spisu map i tabel, indeksów, aneksu, którego wartościowym elementem jest drzewo genealogiczne rodu Tyszkiewiczów. Zastosowany układ wewnętrzny rozprawy wydaje się zasadny.

W rozdziale I Autor scharakteryzował członków rodziny Tyszkiewiczów, poczynawszy od Jerzego, założyciela linii galicyjskiej po Zdzisława jego wnuka. Właściwe rozważania poprzedza wywód Autora na temat genealogii rodu Tyszkiewiczów pochodzącego z terenu Rusi.

Te przydługie rozważania wydają się zbędne, tym bardziej, że zamieszcza on drzewo genealogiczne rodu poczynając od jego protoplasty. Niepotrzebna wydaje się też charakterystyka działalności niektórych członków rodziny w tym rozdziale (np. Z. Tyszkiewicz), opis pełnionych przez nich funkcji, bowiem powtórzona jest ona w formie rozbudowanej w rozdziale trzecim. W rozdziale tym pojawiają się też niekonsekwencje, informacje w pewien sposób się wykluczające. Przykładem dywagacje na temat losów Wincentego Tyszkiewicza, bowiem Autor pisze, że do czasów powstania listopadowego mieszkał w Kolbuszowej, pełniąc zwierzchni zarząd nad majątkiem, natomiast wcześniej, iż kształcił się w Wilnie, następnie uczestniczył w walkach w Księstwie Warszawskim, brał udział w wyprawie Napoleona w 1812 r., służył jako oficer w wojsku Królestwa Polskiego. Istotnym elementem pisanych biografii jest weryfikowanie informacji funkcjonujących w piśmiennictwie na temat osób będących bohaterami monografii biograficznych, w jakim zakresie są one prawdziwe. Dodatkowo brakuje w nim wiadomości o tym (być może przyczyną jest niedostatek źródeł) jak wyglądało życie codzienne i odświętne rodziny, jaki wpływ miało środowisko rodzinne i społeczne na kształtowanie się takich a nie innych postaw, nie odnotowano w zasadzie danych odnośnie wykształcenia, jakie relacje łączyły członków rodziny z innymi rodami ziemiańskimi, gdzie bywali, jak się bawili, w jaki sposób spędzali czas wolny, co czytali, czy kultywowali obyczaje szlacheckie, jak prezentowała się siedziba rodowa, jej wyposażenie? Jak tragiczna śmierć matki Łucji wpłynęła na Wincentego, który był jej sprawcą, bowiem zostały opisane tylko jej okoliczności? Czy po śmierci Jerzego Tyszkiewicza w dokumencie spadkowym wyszczególniony został majątek ruchomy, co w pewien sposób umożliwiłoby ocenę poziomu życia rodziny? Interesującym aspektem jest kwestia pochodzenia Jerzego Tyszkiewicza, wszak dopiero w początkach XIX stulecia założył

gniazdo rodowe w Weryni na obszarze Galicji, wcześniej zamieszkiwał tereny Rusi, był poddanym cara rosyjskiego, czy fakt ten miał wpływ np. na wychowanie dzieci? Brakuje też oceny roli dworu w życiu okolicznych chłopów.

W rozdziale II, w miarę dostępnych źródeł Autor scharakteryzował dobra kolbuszowskie i weryńskie, w licznych tabelach określił ich wielkość, strukturę, dokonał analizy dochodów i wydatków oraz starał się ocenić sposób zarządzania majątkiem. Podjął starania o wykazanie, w jakim stopniu reforma uwłaszczeniowa (1848) wpłynęła na funkcjonowanie majątku, jak wyglądały przemiany gospodarcze, jak układały się relacje między dworem a chłopami. Scharakteryzował w nim również ludność tam zamieszkującą, jak i konflikty społeczności chłopskiej z dworem o serwituty. Warto też bardziej wyartykułować rolę dzierżawców w postępowaniu z chłopami, gdyż w dużym stopniu ich działania wpływały na nasilenie konfliktów między nimi a dworem. Autor kwestie gospodarcze mógł przedstawić bardziej syntetycznie, wskazując na główne problemy, zawrzeć wnioski, a część tabel i drobiazgowych rozważań umieścić w przypisach i Aneksie. Na s. 101-102 zbędne wydają się informacje o sprzedaży dóbr sąsiadujących z własnością Jerzego Tyszkiewicza. Wytlumaczenia wymagałaby kwestia podziału spadku po Jerzym Tyszkiewiczu, bowiem niejasne jest, dlaczego rozdzielono część majątku ruchomego między biednych i żebraków (s. 103). Wyjaśnienia wymaga (tab. 9, s. 106) brak danych co do struktury „użytków dochodowych” odnośnie dwóch miejscowości- Bukowiec i Zarębki, wchodzących w skład majątku Zdzisława Tyszkiewicza w 1868 r. Bardziej zasadne byłoby używanie pojęcia pańszczyzna sprzężajna, które jest bardziej utrwalone w obiegu naukowym, bądź stosowanie obu. Niejasny tytuł tabeli nr 19, na s. 123.

Ostatni, trzeci rozdział został poświęcony aktywności przedstawicieli rodu Tyszkiewiczów w życiu społeczno-politycznym Galicji, jak i w powstaniu listopadowym oraz w organizacji partyzantki Zaliwskiego po jego upadku (1833). Poznajemy tu bliżej działalność trzech członków rodu Tyszkiewiczów, która wykracza również poza teren Galicji, jak i granice ziem zabranych. Polscy ziemianie odgrywali ważną rolę polityczną i społeczną na wspomnianym powyżej obszarze, zasiadali w organach administracji rządowej, dzięki ordynacji wyborczej uzyskali znaczącą przewagę w Sejmie Krajowym we Lwowie i Radzie Państwa (polska reprezentacja), w dobie autonomii dominowali w instytucjach samorządowych, stali na czele rad powiatowych, zasiadali w zarządach organizacji społecznych i gospodarczych. Posiadali również środki finansowe umożliwiające aktywność polityczną i społeczną. Przykładem osoba Zdzisława Tyszkiewicza. Podczas lektury tego rozdziału nasuwa się pytanie, czy kwestie związane z napadem chłopów na dwór w Weryni nie powinny znaleźć się w podrozdziale dotyczącym wzajemnych relacji między dworem a chłopami (rozdział II)? Warto też może w większym stopniu wykorzystać wspomnienia pośmiertne, bowiem jak podkreślają T. Lępkowski czy W. Molik „od grobu” zaczyna się biografia legendarna, rodzinna, pozwalająca weryfikować recepcję bohaterów monografii wśród następnych pokoleń.

Podsumowując, pan mgr Joachim Popek podjął się niełatwego i żmudnego zadania opisanie dziejów rodu Tyszkiewiczów po ustanowieniu siedziby rodowej w Weryni, bowiem dużo wytrwałej pracy wymagała skrupulatna kwerenda źródłowa w wielu placówkach archiwalnych w kraju i za granicą. Rozprawa doktorska została napisana poprawnym językiem, niewiele jest niefortunnych sformułowań, błędów stylistycznych, chociaż w rozdziale poświęconym

kwestiom gospodarczym nadmiernie Autor eksploatuje język źródeł. Przypisy, wykaz bibliograficzny zostały sporządzone prawidłowo, wartościowym uzupełnieniem rozprawy są tabele i mapy.

Ocena końcowa: Recenzowana rozprawa doktorska mgr. Joachima Popka spełnia wymagania określone w art. 13. ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U.2003, nr 65, poz. 595 z późniejszymi zmianami) stawiane dysertacjom na stopień naukowy, dlatego też wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Rzeszów, 08.02.2017 r.

Dr hab. prof. UR J. Kamińska -Kwak

